

## Pracodawcy RP krytycznie oceniają plan finansowy NFZ na 2013 r.

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: czwartek, 02, sierpień 2012 00:00

Rafał Rudka

Odłony: 1226

---

Pracodawcy RP wypowiedzieli się w sprawie projektu planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2013 r. – *Projekt utrwała stan istniejący. Można więc zakładać dalszy wzrost zadłużenia szpitali oraz rosnące kolejki do nich. Dlatego należy pilnie wprowadzić zmiany w sposobie finansowania ochrony zdrowia* – mówi wiceprezydent Pracodawców RP, Andrzej Mądrała.

Zgodnie z założeniami planu, przychody funduszu w przyszłym roku mają wzrosnąć o 3,9%, zaś wydatki na świadczenia medyczne – o 3,8%. Jeśli zaś chodzi o dynamikę uwzględniającą znowelizowany w ciągu roku plan finansowy NFZ, to okazuje się, że wydatki na świadczenia wzrosną realnie o... 0,1%.

Nominalne wydatki na leczenie szpitalne wzrosną rok do roku o 1,067 mld zł, zaś całkowity koszt świadczeń opieki zdrowotnej – o 2,3 mld zł. Leczenie szpitalne będzie się charakteryzowało relatywnie wysoką dynamiką wzrostu nakładów. Jeśli jednak wzrost planowanych wydatków na leczenie szpitalne skorygujemy o inflację (planowaną przez Ministerstwo Finansów na 4%), okazuje się, że realny wzrost wynosi tylko 2,7%, zaś w wielu dziedzinach – np. Podstawowej Opiece Zdrowotnej – oznacza realny spadek wartości finansowania o 2,9%.

– *To jest kolejny kryzysowy budżet NFZ – uważa Andrzej Mądrała, wiceprezydent Pracodawców RP. – Niestety przy takich założeniach nie powinniśmy się spodziewać istotnych zmian w funkcjonowaniu systemu ochrony zdrowia i dostępności do świadczeń* – dodaje Mądrała. W jego opinii Plan Finansowy NFZ nie wskazuje także na to, że w przyszłym roku będą wprowadzane istotne reformy, jak skoordynowana opieka itd. Opinię Mądrali potwierdza Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szpitali Prywatnych Andrzej Sokołowski. – *Niestety wygląda to na kolejny rok stagnacji bez pomysłu na to, co i jak zmienić w funkcjonowaniu systemu* – mówi Sokołowski. Dlatego też zdaniem wiceprezydenta Mądrali należy podnieść składkę na ubezpieczenie zdrowotne, niezbędne jest także poszerzenie bazy płatników.

– *Nie można się godzić z sytuacją, w której niespełna 10 mln osób pracujących na umowę o pracę wpłaca do budżetu NFZ ok. 50% środków, zaś pozostałe osoby płacą resztę. Zmiany te powinny iść w parze z takimi reformami jak podział funduszu czy ze zmianą systemu kontraktowania. Obecny system, mimo że miał być tylko tymczasowym rozwiązaniem, funkcjonuje już prawie 8 lat i wyraźnie widać, że wymaga pilnych zmian* – komentuje wiceprezydent Mądrała.

Źródło: [pracodawcyrp.pl](http://pracodawcyrp.pl)